

WŁADYSŁAW BARTOSZEWSKI

ur. 1922-2015; Warszawa



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	KIK, KUL, Tadeusz Mazowiecki

Lubelski Klub Inteligencji Katolickiej

Pokolenie moich studentów, na które trafiłem, byli to historycy. Może gdyby to byli ludzie o innych zainteresowaniach, na przykład biologią czy stomatologią, to w ogóle nie ujawniliby się przede mną, ani ja bym ich nie odkrył. [...] Kiedy byli dziećmi, powstawał ruch duszpasterstw akademickich i Klubów Inteligencji Katolickiej, gdzie wykorzystywano dopuszczone przez system komunistyczny formy działania, możliwie niezależnego egzemplifikowania własnego sposobu myślenia, wychowania. [W KIK-ach istniały] tak zwane Sekcje Młodzieży, Sekcje Kultury – różnie się nazywało. Niekiedy miały one służyć czemuś więcej niż klubowemu życiu – miały służyć systematycznemu wychowaniu i formowaniu ludzi. To zależało oczywiście od jednostek, które się [w KIK] spotkały. W Lublinie historia tamtejszego Klubu Inteligencji [Katolickiej] była mniej szczęśliwa, on został w jakiś sposób opanowany przez ludzi bardziej związanych z myśleniem typu ugodowego, zawistego – PAX-owskiego, powiedzmy najogólniej, wobec czego [to środowisko] nie stało się formalną podstawą do działania [dla niezależnie myślących studentów]. Stałoby się tak, gdyby oni byli w Krakowie, lub w Warszawie. Prawie głowę bym dał, że byliby w KIK-u i działaliby – tak jak [Tadeusz] Mazowiecki¹, jak cała grupa ludzi następnego pokolenia (dzieci i wnuki tych ludzi do dziś są jeszcze tu i tam, śladowo, w KIK-u w Krakowie, w Warszawie, we Wrocławiu). Wtedy tych KIK-ów było niewiele, tylko pięć w całej Polsce. Lublin był szósty i odbiegał [od pozostałych], więc [studenci] poszukali sobie innego środowiska, [którym] było duszpasterstwo o. Ludwika Wiśniewskiego oraz wybrane grupy koleżeńskie na uczelni.

Data i miejsce nagrania	2011-03-18 Warszawa
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"